

## POJĘCIE SZALEŃSTWA W BIBLIJ HEBRAJSKIEJ

W starotestamentowych tradycjach biblijnych kwestia szaleństwa podejmowana bywa rzadko i zawsze w powiązaniu z konkretnym przypadkiem osoby przejawiającej tego typu zachowanie. Teksty biblijne nie analizują teoretycznie objawów szaleństwa, nie traktują go też jako stanu chorobowego o podłożu psychicznym, choć większość przytoczonych w nich przypadków wskazuje na tego typu zależność. Ze względu na brak wiedzy na temat zaburzeń psychicznych tradycje starotestamentowe mówią o przypadkach szaleństwa i obłądzenia niechętnie, ograniczając się zazwyczaj do opisu konkretnych

reakcji i zachowań ludzi uznanych za szalonych. Autorzy biblijni w sposób typowy dla starożytności najczęściej rozumieją szaleństwo jako owoc oddziaływania tajemniczych sił ponadnaturalnych, które – zgodnie z monoteistycznym kontekstem religijnym Izraela – uważają za związane z Bogiem JHWH. To w Nim widzą pośrednią, a nawet bezpośrednią przyczynę zachowań szaleńca, wykraczających poza przyjęte normy życia społecznego i rodzinnego, i zawsze ściśle łączą te zachowania z moralnym i religijnym wymiarem jego czynów. Najogólniej mówiąc, Biblia hebrajska często interpretuje szaleństwo jako karę Bożą, która ma na celu upokorzenie grzesznika i doprowadzenie go do ostatecznego upadku. W ten właśnie sposób przemawiają najstarsze teksty teologiczne Biblii, które z jednej strony motywują Izraelitów do posłuszeństwa Bożemu prawu (por. Pwt 28,28), a z drugiej przestrzegają obce narody przed najazdem na ziemię narodu wybranego. Za bunt Izraelitów względem JHWH (por. Jr 25,15-16; 50,35-36) czy też atak na Izraela (por. Za 12,4) grożą karą postradania zmysłów i obłędu.

Na określenie szaleństwa Biblia hebrajska stosuje najczęściej dwa wyrażenia, które komunikują starotestamentowy sposób pojmowania tego zjawiska. Pierwsze to „hólélôt”, co oznacza szaleństwo, głupotę bądź zaślepienie. Słowo to wywodzi się od rdzenia „hālal” – „być zadurzonym, zauroczonym, wyglądać lub zachowywać się jak ktoś niespełna rozumu (psychicznie upośledzony), to znaczy w sposób niezrównoważony, nierozumny i zaślepiony” (por. 2 P 2,15-16; por. też: Lb 22,26-31). W tym sensie termin ten występuje w tradycjach mądrościowych jako synonim głupoty i nieodpowiedzialności oraz zaprzeczenie mądrości, rozwagi, umiaru i roztropności (por. Koh 1,17; 2,2.12; 7,7.25; 9,3; 10,13; Prz 26,18-19). Tradycje prorockie posługują się nim na określenie wartości słów i czynów fałszywych wróżbitów, proroków, sędziów i mędrców (por. Iz 44,24-25; Oz 9,7; Hi 12,17). Pojęcie to służy w Biblii również do ukazania stanu upokorzenia i postradania zmysłów, na przykład sytuacji, w jakiej znalazł się w swej sennej wizji król Babilonii – Nabuchodonozor (por. Dn 4,1-34).

Innym określeniem wyrażającym ideę szaleństwa jest czasownik „šāga”, opisujący najczęściej spotykane zewnętrzne przejawy postawy człowieka szalonego: „wpadać w szal i wściekłość, być pod wpływem silnych emocji (gniewu), być gwałtownym, dzikim, niezrównoważonym, podekscytowanym”<sup>1</sup>. Słowo to znaczy również „robić z siebie pośmiewisko, narażać się na drwiny i pogardę”<sup>2</sup>. Ten ostatni sens obecny jest choćby w biblijnym opisie Dawida, który,

<sup>1</sup> Sens tego hebrajskiego pojęcia odzwierciedla najlepiej grecki termin „anoia” (dosł. „głupota”, „brak rozsądku”) rozumiany jako działanie zaślepienie gniewem i nienawiścią (por. Lk 6,6-11; Dz 26,11). Por. R. S p e n c e r, hasło „Madness”, w: *Eerdmans Dictionary of the Bible*, red. D. Freedman, A. Myers, A. Beck, William B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids 2000, s. 843.

<sup>2</sup> Por. tamże.

aby ocalić swe życie, udaje przed filistyńskim królem Akiszem szalonego, między innymi bijąc rękoma po odrzwiach bramy i pozwalając, by ślina spływała na jego brodę (por. 1 Sm 21,14-15). W Biblii hebrajskiej pojęcie szaleństwa występuje ponadto w jeszcze jednym, zupełnie odmiennym kontekście, a mianowicie odnosi się do sytuacji pozostającej na pograniczu choroby psychicznej i opętania<sup>3</sup>. I tą właśnie kwestią zajmiemy się w dalszej części artykułu, odwołując się do przykładu pierwszego króla Izraela, Saula, który uchodzi za jedną z najtragiczniejszych postaci Starego Testamentu.